Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XV 15 Listopad 1933 r. № 11

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej

MIESIĘCZNIK | Kom. Red.: *J. Stangreciak, A. Sas, S. Modliński, A. Szwarc, R. Geske.* | NAKŁAD 20.000 EGZ.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.**

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 1 zł kwartalnie

CENY OGŁOSZEŃ: 1 kol. 450 zł., 1/2 kol. 225 zł., 1/4 kol. 115 zł., 1/8 kol. 60 zł. Wiersz 1 milimetrowy jednoszpaltowy lub jego miejsce za tekstem 50 gr. Fantazyjne tabele 50% drożej. Szerokość kolumny 3 szpalty.

Jeśli myślisz o przyszłości — Wstąp do organizacji!

XII Walny Zjazd Delegatów powziął jednogłośnie uchwałę, mocą której, z dniem 1-go stycznia 1934 r., wchodzi w życie

REGULAMIN FUNDUSZU ODPRAW

Regulamin w § 4-ym przewiduje:

a) udzielanie jednorazowych zasiłków bezzwrotnych członkom w razie przeniesienia w stan spoczynku lub rozwiązania stosunku służbowego,

b) udzielanie jednorazowych zasiłków bezzwrotnych w razie śmierci członka przed przeniesieniem w stan spoczynku, lub rozwiązaniem stosunku służbowego.

Poza obroną interesów zawodowych — Związek nasz zapewni Ci w ten sposób pomoc w trudnych chwilach Twego życia, lub Twej rodziny.

Pamiętaj, że termin wejścia w życie Regulaminu jest bliski:

1 STYCZEŃ 1934 ROKU

Nie zwlekaj, tylko żądaj deklaracji przystąpienia do Związku, którą chętnie Ci dostarczą Koła Miejscowe lub Zarządy Okręgowe.

Wstąp sam i zachęcaj innych do wstąpienia, w ich własnym interesie.

Tekst Regulaminu Funduszu Odpraw ogłoszony został w Nr. 10 „POCZTY“ z dnia 1 października 1933 r.

ZARZĄD GŁÓWNY

Nowe przepisy uposażeniowe

Zapowiedź wprowadzenia nowych przepisów uposażeniowych od dwuch przeszło miesięcy jest najaktualniejszem wydarzeniem w życiu pracowników państwowych, utrzymując w naprężeniu umysły i nerwy, zwłaszcza, że nawet obecnie, już po ukazaniu się odnośnego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej właściwa treść dokonywanych zmian przeniesiona jest na rozporządzenia wykonawcze, które są dotychczas jeszcze w opracowaniu, a z których przepisy o zaszeregowaniu są dla pracowników państwowych najbardziej ważkie, a jeszcze nieznane.

Jakkolwiek, przeto, artykuł 1-szy Rozporządzenia postanawia, że wydane rozporządzenie nie dotyczy pracowników przedsiębiorstw państwowych (a więc nie dotyczy pracowników pocztowych), niemniej, z uwagi na to, że prace nad przygotowaniem odrębnych przepisów uposażeniowych dla pracowników pocztowych zostały już przez M. P. i T. rozpoczęte, oraz z uwagi na to, że niewątpliwie przepisy uposażeniowe dla pocztowców — przynajmniej w zasadach naczelnych — będą odzwierciadleniem przepisu ogólnego, uważaliśmy za konieczne brać czynny udział w naradach i pracach tych Związków pracowników państwowych, których nowe rozporządzenie o uposażeniu dotyczy bezpośrednio.

Wychodząc z tego założenia organizacja nasza, wspólnie z innemi związkami, zabiegała o uzyskanie tekstu projektu Rozporządzenia o uposażeniu, przed jego opublikowaniem, a to celem zapewnienia związkom możności zajęcia stanowiska w tej sprawie, oraz zgłoszenia odpowiednich poprawek, wypływających z interesów pracy.

Zabiegi te zostały uwieńczone uzyskaniem audjencji w dniu 18 ub. m u p. Viceministra Skarbu Wacława Jędrzejewicza, który wręczył przedstawicielom związków projekt rozporządzenia o uposażeniu i w dłuższym referacie przedstawił powody, kierujące Rządem do wprowadzenia nowego rozporządzenia, oraz zobrazował zasadnicze cechy projektu.

Według oświadczenia p. Wiceministra Jędrzejewicza nowe rozporządzenie nie jest czynione pod kątem dalszych oszczędności, a ma jedynie na celu uproszczenie systemu obliczania uposażeń, a w związku z wprowadzeniem w życie tego rozporządzenia zostaną otwarte awanse do wyższych grup uposażenia.

Uzasadniając dalej stronę dodatnich cech projektu, p. Wiceminister Jędrzejewicz zaznaczył, że nowe rozporządzenie wprowadza uposażenie netto w złotych, wolne od podatku dochodowego, opłat na Fundusz Pracy i opłat na fundusz emerytalny, a oprócz tego do przewidzianych stawek uposażenia dochodzić będzie dodatek stołeczny, dodatek dla Śląska i Gdyni — 15% każdy, oraz dodatek funkcyjny dla stanowisk kierowniczych, a ponadto, wobec nieuwzględnienia w nowych stawkach uposażenia dodatków rodzinnych, przewiduje się w artykule 7-ym rozporządzenia dodatek dla funkcjonarjuszów utrzymujących liczniejszą rodzinę, jako rekompensatę dla tych funkcjonarjuszów, którzy — będąc obarczeni liczniejszemi rodzinami — przy zaszeregowaniu do nowych grup uposażenia mogliby ponieść znaczniejszą stratę materjalną.

Wreszcie p. wiceminister Jędrzejewicz oświadczył, że **Rząd stoi na stanowisku, iż pracownicy państwowi zostaną zaszeregowani do najbliższej grupy uposażenia na podstawie uposażenia otrzymywanego obecnie, a gdyby powstały znaczniejsze różnice, będą one wyrównane w drodze dodatku, przewidzianego w art. 7-ym projektu.**

Po wyjaśnieniach p. Wiceministra Jędrzejewicza delegacja przedstawiła swoje wywody, zmierzające do niewprowadzania — przynajmniej obecnie — nowych norm uposażeniowych.

Wywody te, sprecyzowane na piśmie, zostały przedstawione p. Wiceministrowi Jędrzejewiczowi na drugiej audjencji w dniu następnym, w niżej wymienionym memorjale:

Do

Pana Ministra Skarbu

w Warszawie.

Będąc w posiadaniu projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych, wręczonego nam w dniu wczorajszym przez Pana Ministra Skarbu — który to fakt organizacje pracownicze przyjęły z żywem zadowoleniem, jako zapoczątkowanie trwałej współpracy Rządu z reprezentacją pracowniczą — Centralna Rada Pracownicza ma zaszczyt oświadczyć, co następuje:

Chwila obecna nie jest odpowiednia dla przeprowadzenia zasadniczych zmian w systemie uposażeniowym pracowników państwowych, jakkolwiek system ten w zasadzie posiada pewne wady. W okresie ostatnich lat nastąpiło istotne pogorszenie warunków egzystencji pracowników państwowych przez wstrzymanie awansów i przemianowań, obniżenie uposażeń o 15%, zniesienie 20% dodatku stołecznego, śląskiego i morskiego, unieruchomienie awansu w szczeblach, podwyższenie składki emerytalnej o 2%, podwyższenie składki emerytalnej o dalsze 3%, obniżenie uposażeń o 10%, ograniczenie pomocy lekarskiej i zniesienie zwrotu opłat szkolnych. W tych warunkach istotnem staje się zarówno w interesie Państwa, jak i w imię słuszności, zapewnienie pracownikom trwałości stosunków. Zastosowanie nowych zasad uposażeniowych w stosunku do kilkuset tysięcy pracowników, realizowane nawet z całą dobrą wolą i objektywizmem, stanie się z natury rzeczy w praktyce czynnikiem niepokoju. Podejmowanie takiej zasadniczej reformy niemal nazajutrz po fakcie, gdy pracownicy państwowi, jak samorządowi i prywatni uczynili największy wysiłek dla utrzymania równowagi budżetu Państwa, nie wydaje się, słuszne. Z wysiłkiem tym łączyli pracownicy nadzieję stabilizacji stosunków dla Państwa i samych siebie. Z tych względów Centralna Rada Pracownicza wypowiada się przeciwko wprowadzeniu nowej ustawy uposażeniowej w chwili obecnej.

Projekt rozporządzenia o uposażeniu funkcjonarjuszów — na podstawie analizy możliwej w ciągu jednego dnia — ma charakter ramowy. Nowe grupy uposażeniowe nie dają się porównywać z dotychczasowemi kategorjami płac i z tego względu nie można przewidzieć, jak ukształtują się w praktyce uposażenia w stosunku do obecnych uposażeń. Punkt ciężkości leży więc w wykonaniu ustawy, t. j. w zasadach zaszeregowania, które zgodnie z art. 3 projektu ma ustalić Rada Ministrów. Pod tym względem P. Wiceminister Skarbu złożył delegacji Centralnej Rady Pracowniczej w dniu wczorajszym istotne oświadczenie, a mianowicie, iż Rząd stoi na stanowisku, że pracownicy państwowi zostaną zaszeregowani do najbliższej grupy uposażenia na podstawie obecnego uposażenia (wraz z dodatkami), gdyby zaś powstały znaczniejsze różnice, będą one wyrównane w drodze dodatku, przewidzianego w art. 7 projektu. Centralna Rada Pracownicza przyjmuje powyższe oświadczenie do wiadomości z prawdziwem zadowoleniem i zgodnie z niem uważa za najistotniejsze zamieszczenie w art. 3, względnie w 24, przepisu, iż „uposażenia, wynikające z zastosowania niniejszego rozporządzenia, nie może być niższe od pobieranego obecnie uposażenia ze wszystkiemi dodatkami, jednak z uwzględnieniem dokonywanych obecnie potrąceń".

Zaprojektowane grupy uposażeń przewidują znaczne polepszenie w wyższych grupach, natomiast niższe grupy znajdą się poniżej minimalnych kosztów utrzymania. Dla kategorji tych pracowników z charakteru ich pracy i posiadanych kwalifikacji kres awansu stanowi w przybliżeniu VIII, VII grupa uposażenia, wobec czego kwestja minimum egzystencji jest dla tych kategorji kwestją życiową. Centralna Rada Pracownicza uważa za swój obowiązek wysunięcie jako drugą istotną sprawę konieczności podwyższenia uposażeń w grupach XII — VII przez wprowadzenie dla tych grup dodatku rodzinnego i dodatku za wysługę lat. W załączeniu do niniejszego przedstawione są szczegółowe uwagi do poszczególnych artykułów; jednocześnie pragniemy podnieść, że projekt rozporządzenia nie zawiera żadnego przepisu, dotyczącego pracowników kontraktowych, pobierających uposażenie według grup uposażeniowych pracowników państwowych. Ta kategorja pracowników mogłaby się znaleźć w gorszem położeniu od analogicznych grup pracowników etatowych, z uwagi na opłacanie przez nich świadczeń społecznych (Kasa Chorych, Z. U. P. U.). Powstaje więc konieczność wyraźnego ustalenia, że świadczenia społeczne za pracowników kontraktowych i prowizorycznych uiszczać będzie Skarb Państwa, a to celem zrównania wysokości uposażeń tych pracowników z uposażeniami pracowników etatowych.

Przedkładając powyższe uwagi Panu Ministrowi Centralna Rada Pracownicza stwierdza ponownie, że, z uwagi na przytoczone na wstępie motywy, chwila obecna jest nieodpowiednia do wprowadzania nowego systemu uposażeń pracowników państwowych"

Jak wynika z powyższego memorjału, wszystkie organizacje zgrupowane w Cen-

tralnej Radzie Pracowniczej [1]), zajęły w stosunku do zamierzonych zmian uposażeniowych stanowisko negatywne, podkreślając, ze szczególnym naciskiem, nieodpowiedni ku temu moment. Ponadto przedstawiciele C. R. P. podnieśli, że ponieważ najbardziej decydujące postanowienia w sprawie rozporządzenia o uposażeniu będą zawarte w odnośnych przepisach wykonawczych, organizacje funkcjonarjuszów państwowych pragnęłyby zapoznać się z niemi przed ich ogłoszeniem, aby mieć możność wypowiedzenia się ze stanowiska interesów pracowniczych.

W odpowiedzi p. Wiceminister Skarbu przyrzekł delegacji, że stanowisko organizacyj zakomunikuje Rządowi, oraz zwrócił się z propozycją, by organizacje pracownicze zaprojektowały od siebie tekst rozporządzeń wykonawczych do nowego rozporządzenia o uposażeniu, w granicach, jakie z punktu widzenia zainteresowań pracowniczych będą uważały za wskazane.

Przedstawiciele Związków podjęli się tego zadania. W związku z powyższem w ostatnich dniach odbywały się intensywne prace nad przygotowaniem przedewszystkiem projektu rozporządzenia wykonawczego o zaszeregowaniu do nowych grup uposażenia, jako rozporządzenia w tej sprawie najbardziej zasadniczego. W związku z powyższem powołana została specjalna Komisja, która opracowała odpowiednie tezy zasadnicze i plan tabeli zaszeregowania, poczem wnioski komisji zostały rozesłane do Związków, a następnie przedyskutowane ostatecznie w dwudniowych obradach Centralnej Rady Pracowniczej.

Odpowiedni elaborat, wraz z tabelą naszego projektu zaszeregowania został w dniu dzisiejszym złożony w Prezydjum Rady Ministrów i w Ministerstwie Skarbu, a w najbliższych dniach ma się odbyć na ten temat konferencja urzędowa z udziałem przedstawicieli Centralnej Rady Pracowniczej.

Przy układaniu powyższej tabeli zostały wzięte te zasadnicze elementy uposażenia, które stanowią uposażenie zaliczalne do zaopatrzenia emerytalnego. a więc uposażenie zasadnicze w każdej grupie i szczeblu, dodatek ekonomiczny na żonę i przeciętny dodatek mieszkaniowy, minus potrącane obecnie podatek dochodowy i składka emerytalna.

Odpowiednio do wysokości kwoty, wynikającej z tak dokonanego obliczenia obecnego uposażenia w każdej grupie i szczeblu, zaprojektowane zostało zaszeregowanie do odpowiedniej najbardziej zbliżonej kwoty uposażenia, przewidzianej w nowych grupach uposażeniowych.

Naturalnie, było niepodobieństwem ułożenie projektu tabeli w taki sposób, aby obecne kilka tysięcy różnych uposażeń (których wysokość zależna jest nietylko od grupy, lecz szczebli, różnej wysokości dodatków mieszkaniowych, ilości członków rodziny i t. p.) wtłoczyć w ramy nowych grup — nieprzewidujących żadnych odchyleń — tak, aby obecnie pobierane uposażenie znalazło ścisły odpowiednik w nowych grupach. Sztuki takiej nikt dokonać nie potrafi. Dlatego też i według obok umieszczonej tabeli musiały nieuchronnie nastąpić pewne odchylenia na plus lub na minus, w stosunku do obecnie pobieranych uposażeń. W każdym bądź razie, treścią wysiłków przy układaniu projektu tabeli było dążenie, aby wahania te były możliwie jaknajmniejsze.

Przy układaniu tabeli pominięte zostały dodatki na członków rodziny, za wyjątkiem dodatku na żonę, jako dodatki przejściowe, nie stanowiące elementów uposażenia zasadniczego, zaliczalnych do podstawy wymiaru zaopatrzenia emerytalnego. Dodatki te, bez wypłacania których uposażenie osób obarczonych rodzinami uległoby znacznemu zmniejszeniu, według naszego projektu winny być wypłacane dla znajdujących się obecnie w służbie funkcjonarjuszów, niezależnie od zaszeregowania do tej czy innej grupy uposażenia, na podstawie postanowień artykułu 7-go nowych przepisów uposażeniowych.

* * *

Jak zaznaczyłem na wstępie, dla pracowników Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu opracowywa się odrębne przepisy uposażeniowe. Na audjencji w dniu 6-go b. m (o czem szczegółowiej piszemy na innem miejscu) p. Minister Poczt i Telegrafów przyrzekł umożliwić Związkowi wypowiedzenie się w tej sprawie, przez udzielenie projektu pocztowych przepisów uposażeniowych przed ich ostatecznem ustaleniem.

Trudno w tej chwili przewidywać, jak dalece zasadnicze ramy pocztowych przepisów uposażeniowych będą zbliżone do naczelnych zasad przepisów tu omawianych, w każdym bądź razie wydaje się nam już obecnie, że zastosowanie do pracowników p. t. i t. analogicznej ilości grup uposażenia, jak to ma miejsce w przepisach dla funkcjonarjuszów państwowych, a ściślej — ustawienie ich w tak ściągniętej ilości grup — przy specyficznych właściwościach służby pocztowo-telegraficznej — będzie bardzo trudne, jeżeli nie wręcz niemożliwe.

Dlatego też — naszem zdaniem — przy opracowywaniu nowych zasad uposażenia pracowników p. t. i t. powinna zostać utrzymana jedna dotychczasowa zasada— dotychczasowa ilość grup uposażenia.

I to jest pierwsza nasza teza w tej materji **Józef Stangreciak.**

ZWIĄZKOWY PROJEKT TABELI

przeszeregowania funkcjonarjuszów państwowych według nowych przepisów o uposażeniu.

I.

Funkcjonarjusze, posiadający na podstawie dotychczasowej tabeli uposażeniowej grupę uposażenia:	Otrzymują w/g nowej tabeli uposażeniowej grupę uposażenia:
I	I
II	II
III	III
IV	IV
V, VI e, f	V
VI a, b, c, d VII c, d, e, f	VI
VII a. b VIII c, d, e, f	VII
VIII a, b IX b, c, d, e, f, X e, f, g	VIII
IX a, X a, b, c, d, XI, XII c, d, e, f, g, XIII f, g,	IX
XII a, b, XIII a, b, c, d, e, XIV c, d, e, f, g, XV d, e, f, g, XVI g,	X
XIV a, b, XV a, b, c, XVI a, b, c, d, e, f,	XI

II.

Z kwot, przewidzianych w art. 7 nowych przepisów uposażeniowych, winien być wypłacany funkcjonarjuszom, którzy na podstawie dotychczasowych przepisów uposażeniowych otrzymywali dodatek ekonomiczny, zasiłek w wysokości po 19 zł. na członka rodziny, z wyjątkiem pierwszego członka rodziny i nie więcej niż na czterech członków.

Do członków rodziny zalicza się dzieci ślubne i uprawnione, tudzież pasierbów do ukończenia 18 lat życia, jeżeli zaś uczęszczają do szkół publicznych lub wskutek ułomności fizycznych, umysłowych albo nieuleczalnej choroby nie mogą na swoje utrzymanie zarabiać, do ukończenia lat 24.

Kwoty wypłacanego z tego tytułu zasiłku będą się zmniejszać stopniowo w miarę uzyskiwania przez funkcjonarjusza wyższego uposażenia w drodze awansu.

[1]) Centralna Rada Pracownicza łączy w sobie 4 następujące centrale: 1) Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, 2) Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Komunalnych i Kolejowych, 3) Radę Naczelną Związków Pracowników Samorządowych, 4) Unję Związków Pracowników Umysłowych. W ten sposób C. R. P. stanowi przedstawicielstwo około 70 związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych umysłowych o ogólnej liczbie około 500.000 płacących składki członków.

W omawianych delegacjach brał udział kol. Stangreciak, jako prezes Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 28 października 1933 r,
o uposażaniu fuukcjonariuszów państwowych

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 25 marca 1933 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 249) postanawiam co następuje:

Art. 1. Rozporządzenie niniejsze normuje uposażenie funkcjonarjuszów państwowych.

Funkcjonarjuszami państwowemi w rozumieniu rozporządzenia niniejszego są: urzędnicy, profesorowie i pomocnicze siły naukowe w państwowych szkołach akademickich, nauczyciele szkół państwowych i publicznych, pozostający na etacie Państwa, funkcjonarjusze Straży Więziennej oraz niżsi funkcjonarjusze państwowi.

Uposażenie wojska, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych Policji Państwowej i Straży Granicznej oraz pracowników przedsiębiorstw i monopolów państwowych normują osobne przepisy.

Art. 2. Ustanawia się 12 grup uposażenia zasadniczego według następującej tabeli:

Grupa uposażenia	Kwota uposażenia miesięcznego w złotych
I	3.000
II	2.000
III	1.500
IV	1.000
V	700
VI	450
VII	335
VIII	260
IX	210
X	160
XI	130
XII	100

Art. 3. Rada Ministrów ustali zasady zaszeregowania osób, wymienionych w art. 1 ust. 2, do grup uposażenia, wyszczególnionych w art. 2, oraz zasady automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia.

Art. 4. Funkcjonarjuszom państwowym Rada Ministrów władna jest przyznać dodatki uzasadnione warunkami lokalnemi w kraju i na obszarze W. M. Gdańska.

Funkcjonarjuszom państwowym, pełniącym służbę zagranicą, przyznaje się dodatki lokalne. których wysokość ustala Minister Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Dodatki te przysługują od dnia objęcia stanowiska zagranicą do dnia odwołania z tego stanowiska, przyczem wysokość dzienna dodatku wynosi 1/30 jego wysokości miesięcznej.

Art. 5. Funkcjonarjuszom państwowym, mianowanym (wybieranym) na stanowiska kierownicze, przyznaje się dodatek funkcyjny. Postanowienie to ma zastosowanie także do osób. pełniących obowiązki przywiązane do stanowisk kierowniczych z tą różnicą, że ich prawo do dodatku funkcyjnego powstaje dopiero od dnia pierwszego miesiąca po upływie okresu dwumiesięcznego pełnienia tych obowiązków.

Można otrzymać równocześnie tylko jeden dodatek funkcyjny, zaś w razie zbiegu tytułów do dwóch lub więcej dodatków funkcyjnych służy uprawnionemu prawo wyboru.

Dodatek funkcyjny nie przysługuje osobom, pozostającym w stanie nieczynnym, zawieszonym w pełnieniu służby, jak również w przypadkach niepełnienia z jakiegokolwiek powodu co najmniej przez dwa miesiące obowiązków przywiązanych do stanowiska kierowniczego.

Stanowiska kierownicze oraz wysokość dodatku funkcyjnego określi rozporządzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów władna jest przyznać funkcjonarjuszom państwowym dodatki służbowe, uzasadnione szczególnemi właściwościami służby; osoby pobierające dodatek funkcyjny nie mogą otrzymać równocześnie dodatku służbowego.

Funkcjonarjuszom państwowym, pełniącym służbę zagranicą i w Biurze Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, może Minister Spraw Zagranicznych przyznać ze względu na specjalne właściwości ich służby dodatek reprezentacyjny. Funkcjonarjusze pobierający dodatek reprezentacyjny nie mają prawa do dodatku funkcyjnego i służbowego.

Art. 6. Funkcjonarjuszowi państwowemu służy prawo do jednego tylko uposażenia, jako wynagrodzenia za ogół czynności, połączonych z jego stanowiskiem służbowem. Za spełnianie czynności dodatkowych, niezwiązanych z jego stanowiskiem, może funkcjonarjusz państwowy otrzymać dodatkowe wynagrodzenie. Zasady przyznawania tego wynagrodzenia ustala Rada Ministrów.

Art. 7. Funkcjonarjusze państwowi mogą otrzymywać zasiłki i nagrody pieniężne, na wypłatę których wstawiane będą co roku odpowiednie kwoty do preliminarza budżetowego. Również wstawiane będą do preliminarza budżetowego specjalne kwoty dla funkcjonarjuszów państwowych, utrzymujących liczniejszą rodzinę.

Art. 8. Uposażenie, wypłacane na zasadzie rozporządzenia niniejszego, wolne jest od państwowego podatku dochodowego i opłaty emerytalnej.

Wolne są również od państwowego podatku dochodowego wszelkiego rodzaju zasiłki i nagrody pieniężne, przewidziane w art. 7.

Przepisy ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio również do uposażenia pracowników o charakterze publiczno-prawnym w przedsiębiorstwach i monopolach państwowych oraz do uposażenia funkcjonarjuszów lasów państwowych (art. 25).

Art. 9. Wyższym funkcjonarjuszom Straży Więziennej przy pierwszej nominacji przyznaje się na wyekwipowanie jednorazową kwotę w wysokości 430 złotych, a po upływie dwu lat od tej nominacji przyznaje się co roku dodatek na uzupełnienie wyekwipowania w wysokości rocznej 215 złotych.

Niższym funkconarjuszom Straży Więziennej przyznaje się wyekwipowanie na koszt Skarbu Państwa.

Niższym funkcjonarjuszom państwowym służby cywilnej, obowiązanym do noszenia umundurowania w służbie, przyznaje się umundurowanie ze Skarbu Państwa za opłatą 25% jego wartości. Rozporządzenie Rady Ministrów określi, w których działach państwowej służby cywilnej obowiązuje noszenie munduru.

Art. 10. W razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłem miejscem służbowem oraz w razie przeniesień na nowe miejsce służbowe, przysługują funkcjonarjuszowi państwowemu należności, które określi rozporządzenie Rady Ministrów.

Art. 11. Funkcjonarjuszom państwowym może być udzielona w przypadkach, zasługujących na uwzględnienie, bezprocentowa zaliczka na uposażenie. Warunki przyznawania i spłaty zaliczek, tudzież ich wysokość określi Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Art. 12. Rozporządzenie Rady Ministrów unormuje pomoc lekarską dla funkcjonarjuszów państwowych i ich rodzin.

Rada Ministrów władna jest przyznać funkcjonarjuszom państwowym i ich małżonkom ulgi w przejazdach państwowemi środkami komunikacyjnemi.

Art. 13. Rozporządzenie Rady Ministrów określi normy należności za mieszkania w naturze oraz unormuje sprawę mieszkań służbowych i reprezentacyjnych.

Sprawę mieszkań funkcjonarjuszów państwowych, zatrudnionych w administracji wojskowej, normuje ustawa z dnia 15 lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 681) wraz z późniejszemi zmianami oraz rozporządzenia na jej podstawie wydane.

Art. 14. Funkcjonarjusze państwowi zajmujący mieszkania, określone w art. 13 ust. 1, winni na żądanie przełożonej władzy z chwilą rozwiązania stosunku służbowego, przeniesienia w stan spoczynku, przejścia w stan pozasłużbowy lub zmiany stanowiska służbowego, z powodu którego przydział mieszkania nastąpił, opróżnić mieszkanie częściowo do dni 28 od dnia doręczenia im odnośnego wezwania władzy, a całkowicie w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia tego wezwania. Przy dobrowolnem wystąpieniu ze służby państwowej całkowite opróżnienie mieszkania powinno nastąpić natychmiast.

W razie nieopróżnienia mieszkania w oznaczonych terminach, władna będzie władza przełożona zarządzić eksmisję z przydzielonego mieszkania w drodze administracyjnej za pośrednictwem organów bezpieczeństwa publicznego.

Art. 15. Prawo do uposażenia powstaje:

a) dla wstępujących do służby państwowej czy to po raz pierwszy, czy ponownie, jeżeli istotne objęcie służby nie nastąpiło z dniem pierwszym miesiąca kalendarzowego, lecz w ciągu miesiąca, — od dnia objęcia służby, przyczem uposażenie za czas do pierwszego dnia najbliższego miesiąca oblicza się w wysokości dziennej po 1/30 części uposażenia. Postanowienie to dotyczy także ponownego powołania emeryta do służby państwowej, winien on jednak za ten czas i w takim samym stosunku zwrócić Skarbowi Państwa pobrane do końca miesiąca zaopatrzenie emerytalne;

b) w pozostałych przypadkach — z dniem pierwszym najbliższego kalendarzowego miesiąca po dniu mianowania (awansu) lub po dniu powstania warunków, uzasadniających zmianę uposażenia jeżeli dzień mianowania (awansu) albo zmiany wa-

runków nie zbiega się z terminem płatności uposażenia. W razie jednak zmiany miejsca służbowego, pociągającej za sobą zmianę wysokości uposażenia, odpowiadającego nowemu miejscu służbowemu, przysługuje od pierwszego dnia kalendarzowego miesiąca po zwolnieniu od poprzednich obowiązków służbowych.

Art. 16. Prawo do uposażenia gaśnie:

a) w razie śmierci funkcjonarjusza państwowego — z ostatnim dniem kalendarzowego miesiąca, w którym śmierć nastąpiła,

b) w razie rozwiązania stosunku służbowego w inny sposób — z ostatnim dniem tego kalendarzowego miesiąca, w którym stosunek służbowy istotnie ustał. Przepis ten nie dotyczy osób, które samowolnie opuściły służbę państwową; winni oni zwrócić Skarbowi Państwa odpowiednią część uposażenia za dni nieprzesłużone według zasad, określonych w art. 15 lit. a.

Art. 17. Termin płatności uposażenia ustala Rada Ministrów.

Art. 18. Na czas pełnienia obowiązkowej służby wojskowej w szeregach traci funkcjonarjusz państwowy od najbliższego terminu płatności prawo do uposażenia z tytułu służby cywilnej. Po powrocie z tej służby wojskowej do służby cywilnej służy mu prawo do uposażenia od dnia objęcia służby — według zasad określonych w art. 15 lit. a.

Na czas odbywania perjodycznych ćwiczeń wojskowych zatrzymuje funkcjonarjusz państwowy uposażenie z tytułu służby cywilnej

Funkcjonarjusz państwowy, powołany do służby wojskowej na skutek mobilizacji lub ze względów na bezpieczeństwo Państwa, otrzymuje uposażenie, określone dla powołanych do służby wojskowej podczas mobilizacji, a nadto — jeśli jego uposażenie z tytułu służby cywilnej jest wyższe od uposażenia wojskowego, — otrzymuje od swej władzy cywilnej różnicę do wysokości uposażenia w służbie cywilnej, z uwzględnieniem każdorazowych zmian, zachodzących w uposażeniu w służbie cywilnej i wojskowej.

Art. 19. W razie dostania się funkcjonarjusza państwowego do niewoli lub zaginięcia na terenie działań wojennych, prawo jego do uposażenia ulega zawieszeniu w całości aż do jego powrotu. O ile jednak pozostający w niewoli (zaginiony) pozostawił rodzinę, zawieszeniu ulega tylko połowa uposażenia, zaś drugą połowę należy wypłacać rodzinie, jeżeli pozostający w niewoli (zaginiony) jest ich jedynym żywicielem. Za rodzinę uważa się żonę i dzieci.

Jeżeli okoliczności wskazują na to, że funkcjonarjusz popadł w niewolę rozmyślnie, — zawiesza się również prawo do uposażenia pobieranego przez rodzinę.

Po powrocie funkcjonarjusza państwowego i po stwierdzeniu, że dostał się on do niewoli lub też zaginął bez własnej winy, otrzymuje on za cały czas niewoli (zaginięcia) uposażenie, które uległo zawieszeniu, z potrąceniem ewentualnych zaliczek, wypłaconych w czasie niewoli (zaginięcia) i kwot uposażenia wypłaconego jego rodzinie w czasie niewoli (zaginięcia).

Gdy funkcjonarjusz państwowy, który zaginął na terenie działań wojennych, nie odnajdzie się najpóźniej w ciągu roku od chwili ratyfikacji pokoju, rodzina zaginionego traci prawo do uposażenia, otrzymuje natomiast tymczasowe zaopatrzenie w myśl obowiązujących przepisów.

W wyjątkowych przypadkach Rada Ministrów władna jest ten termin przedłużyć.

Postanowienia artykułu niniejszego stosują się odpowiednio także w czasie pokoju do funkcjonarjuszów państwowych, zatrudnionych w służbie bezpieczeństwa lub w służbie granicznej

Art. 20. W razie śmierci funkcjonarjusza państwowego przyznaje się osobie, która poniesie koszty pogrzebu, zwrot tych kosztów, przyczem:

a) jeżeli koszty pogrzebu ponoszą żona albo dzieci lub rodzice, przyznaje się na pokrycie tych kosztów ryczałt w wysokości trzymiesięcznego ostatnio pobranego przez zmarłego uposażenia,

b) jeżeli koszta pogrzebu ponosi inna osoba, przyznaje jej się zwrot kosztów rzeczywiście poniesionych i udowodnionych, najwyżej jednak do wysokości, określonej w lit. a) o ile zmarły nie pozostawił majątku ruchomego lub nieruchomego wystarczającego na pokrycie tych kosztów.

Art. 21. Z uposażenia mogą być dokonywane potrącenia na podstawie:

1) postanowień ustawowych;

2) tytułów egzekucji sądowej, zaopatrzonych klauzulą wykonalności;

3) zarządzeń właściwych władz administracyjnych.

Na podstawie zarządzeń administracyjnych potrącenia mogą być dokonywane jedynie w celu zaspokojenia roszczeń Skarbu Państwa z tytułu stosunku służbowego oraz należności i danin. Roszczeniom Skarbu Państwa służy bez względu na czas ich powstania pierwszeństwo zaspokojenia przed innemi roszczeniami. Wyjątek stanowią roszczenia o alimenty, które winny być traktowane narówni z roszczeniami Skarbu Państwa.

Co do dopuszczalności i wysokości potrąceń należy stosować przepisy, dotyczące egzekucji sądowej i administracyjnej. Nie dotyczy to rat zaliczek na uposażenie oraz opłat za świadczenia Skarbu Państwa w naturze, które potrąca się w pełnej wysokości niezależnie od potrąceń z innego tytułu.

Potrącenia uskutecznia władza asygnująca uposażenie.

Sprawę potrąceń z uposażenia funkcjonarjuszów państwowych, zatrudnionych w administracji wojskowej, normuje ustawa z dnia 2 kwietnia 1925 r. o potrąceniach z uposażenia i zaopatrzenia emerytalnego osób wojskowych oraz funkcjonarjuszów państwowych w administracji wojskowej (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 58, poz. 439).

Art. 22. Roszczenia osób, wymienionych w art. 1 ust. 2, do Skarbu Państwa, wynikające z tytułu uposażenia, przedawniają się po upływie lat trzech od dnia powstania odnośnego tytułu prawnego.

Bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność, przedsięwziętą przez te osoby w celu ustalenia lub dochodzenia wierzytelności, jeżeli Skarb Państwa został o tych czynnościach zawiadomiony.

Art. 23. Uprawnienia, przekazane rozporządzeniem niniejszem Radzie Ministrów, wykonywane będą w odniesieniu do funkcjonarjuszów Kontroli Państwowej przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Postanowienia przejściowe i końcowe.

Art. 24. Funkcjonarjusze państwowi, którzy w dniu wejścia w życie rozporządzenia niniejszego pozostają w służbie państwowej, otrzymują uposażenie, jakie wynika z niniejszego rozporządzenia, niezależnie od dotychczasowej wysokości grupy i kwoty uposażenia.

Art. 25. Przepisy o uposażeniu funkcjonarjuszów administracji lasów państwowych wydaje Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.

Do czasu wydania specjalnych przepisów uposażeniowych dla funkcjonarjuszów administracji lasów państwowych należy do nich stosować postanowienia rozporządzenia niniejszego. Rada Ministrów władna będzie wprowadzić dodatkowe dalsze grupy uposażenia, jak również przyznać specjalne należności uboczne, o ileby tego wymagały właściwości służby wymienionych funkcjonarjuszów.

Art. 26. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Prezesowi Najwyższej Izby Kontroli, Ministrowi Skarbu oraz właściwym ministrom.

Art. 27. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1934 r.

Z dniem tym traci moc obowiązującą — z zastrzeżeniem art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. (Dz. U R. P. Nr. 86, poz. 667) — ustawa z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) wraz ze wszystkiemi zmianami i wszystkie inne przepisy w sprawach unormowanych rozporządzeniem niniejszem.

Prezydent Rzeczypospolitej: **I. Mościcki**

Prezes Rady Ministrów i Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

J. Jędrzejewicz

(podpisy ministrów)

Skrzynka Porad Prawnych

F. P.

Wyjaśniamy, że wznowienie postępowania dyscyplinarnego może nastąpić (art. 25 rozp. Rady Ministrów z dnia 17.X.1932 r., Dz. Urz. Min. P. i T. Nr, 21) na prośbę funkcjonarjusza, skazanego prawomocnie na karę dyscyplinarną (lub na prośbę małżonka i t. p. — patrz postanowienie), o ile przedstawi takie nowe fakty i środki dowodowe, nieznane w poprzedniem postępowaniu, które same przez się lub w związku z faktami poprzednio ustalonemi i dowodami poprzednio zebranemi mogą spowodować uwolnienie od zarzutu, albo orzeczenie kary łagodniejszej niż wydalenie ze służby.

Zwracamy specjalną uwagę na to, że prośbę o wznowienie postępowania dyscyplinarnego należy wnosić **w ciągu 30 dni od dnia,** w którem funkcjonarjusz powziął wiadomość o przyczynie uzasadniającej wznowienie.

W poprzedniej ustawie z 1922 r. o postępowaniu dyscyplinarnem (art. 51) nie było ograniczenia czasu do wnoszenia próśb o wznowienie postępowania dyscyplinarnego.

Doniosła audjencja

W związku z § 1-ym Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych, **przewidującym wydanie specjalnych przepisów uposażeniowych dla pracowników pocztowych,** Zarządy Główne Związków Pracowników poczt. zwróciły się do p. Ministra Poczt i Telegrafów o łączne przyjęcie przedstawicieli Związków w tej sprawie.

Na wyznaczonej w dniu 6 listopada rb. audjencji, delegacja, powołując się na uzyskanie przez Związki projektu Rozporządzenia o uposażeniu, przed jego ogłoszeniem, prosiła p. Ministra Poczt i Telegrafów o zastosowanie analogji i w stosunku do przepisów o uposażeniu pracowników pocztowych, celem umożliwienia Związkom prac. poczt. sprecyzowania swych uwag tak, jak to miało miejsce przed ukazaniem się rozporządzenia o uposażeniu pracowników państwowych.

P. Minister prośbę tę potraktował przychylnie, oświadczając, że **projekt pocztowych przepisów uposażeniowych oraz ewentualne przepisy wykonawcze, przed ostatecznem ustaleniem ich brzmienia zostaną udzielone Związkom, celem wypowiedzenia się.** Jednocześnie p. Minister zaznaczył, iż będzie dążyć, aby pocztowe przepisy uposażeniowe mogły obowiązywać również już od 1 lutego 1934 r., a to w celu uniknięcia dwukrotnego przechodzenia pocztowców pod coraz inne ustawy.

Korzystając z udzielonej audjencji, przedstawiciele naszej organizacji poruszyli ponadto sprawy pragmatyki służbowej, redukcji mężatek, awansów, zatrudnienia praktykantów po ukończeniu służby wojskowej oraz sprawę odpoczynku niedzielnego i świątecznego.

Wsprawie pragmatyki służbowej p. Minister oświadczył, że znajdujący się obecnie w Prezydjum Rady Ministrów projekt M P. i T. zostanie wycofany i uzgodniony z obecnemi przepisami uposażeniowemi, poczem już w szybkiem tempie uzyska moc obowiązującą. **I w tej sprawie p. Minister przyrzekł udzielenie zmienionego projektu Związkowi celem wypowiedzenia się.**

W sprawie redukcji mężatek delegacja, powołując się na ukazać się mający okólnik Rady Ministrów, który ma zezwalać na zatrudnienie członków rodziny urzędników, prosiła o wstrzymanie redukcyj. W odpowiedzi p. Minister zaznaczył, że jest to od Niego niezależne, gdyż z powodu zmniejszenia w preliminarzu budżetowym kredytów na uposażenie o 5%, zmuszony jest dostosować do przewidzianych kredytów odpowiednią ilość personelu. Wchodząc w ciężkie położenie niektórych rodzin dotkniętych redukcją, p. Minister upoważnił Związek do przedstawienia Mu tych specyficznych wypadków, gdzie redukcja mężatki stawałaby się katastrofą dla budżetu rodzinnego lub też nosiła cechy nierzeczowego nastawienia.

W sprawie awansów delegacja naszej organizacji prosiła, aby p. Minister był łaskaw wyjednać w Radzie Ministrów zgodę na przeprowadzenie wśród pracowników p. t. i t. przynajmniej częściowych awansów już obecnie, zwłaszcza, że już obecnie wiele stanowisk jest nieobsadzonych przez właściwe stopnie służbowe, z powodu długotrwałego wstrzymania awansów. W odpowiedzi p. Minister oświadczył, że w związku z nowemi przepisami uposażeniowemi zakaz awansowania będzie zniesiony, a normalne awanse możliwe będą w rok po wejściu ustawy. **Niemniej p. Minister przyobiecał zastanowić się nad możnością przeniesienia pracowników P. T. i T. do wyższych grup w okresie wcześniejszym.**

W sprawie ponownego zatrudnienia praktykantów, którzy po odbytej obowiązkowej służbie wojskowej zgłaszające się do pracy napotykali na różne trudności w przyjęciu, p. Minister oświadczył, że sprawa ta została już przez Min. P. i T. ostatecznie uregulowana **przez wydanie zarządzenia polecającego przyjmowanie do służby wszystkich tych** (nietylko praktykantów), **którzy przerwali służbę pocztową z powodu obowiązku wojskowego.** W zarządzeniu tem znajduje się ponadto wyraźne zaznaczenie, że każdy ze zgłaszających się po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej winien otrzymać takie same stanowisko, jakie zajmował przed wstąpieniem do wojska.

W sprawie zarządzeń co do wydawania przesyłek zwykłych i rejestrowanych zgłaszającym się stronom w dni niedzielne i świąteczne, p. Minister zaznaczył, że nie zamierza naruszać zasady odpoczynku niedzielnego i świątecznego, pragnie jednakże ułatwić publiczności korzystanie z usług poczty przy pomocy dotychczas zatrudnionego w te dni personelu.

Mundury dla urzędników pocztowych

Jednym ze stale powtarzających się postulatów — wysuwanych tak na wszystkich Walnych Zjazdach Delegatów Kół Miejscowych jak i wszelkich Zebraniach Kół Okręgowych i Miejscowych—był postulat mundurów służbowych dla urzędników pocztowych, a specjalnie dla urzędników zajętych w służbie wykonawczej.

Uwzględniając w powyższej sprawie szereg przedstawień Zarządu Głównego naszego Związku, p. Minister Poczt i Telegrafów decyzją z dnia 31.X r. b. powołał do życia Komisję M ndurową, celem zajęcia się rozpatrzeniem sprawy wprowadzenia umundurowania dla urzędników państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon".

W skład Komisji, do której wchodzą jako przewodniczący Naczelnik Wydziału Gospodarczego Min. P. i T. oraz jako członkowie delegaci Gabinetu Ministra, Biura Personalnego, Departamentu Pocztowego i Technicznego — został zaproszony również przedstawiciel naszego Związku, z głosem opinjodawczym.

Na pierwszej konferencji — jaka odbyła się w powyższej sprawie w dniu 15 bm. w gabinecie P. Naczelnika Wydziału Gospodarczego, na którą w charakterze swego przedstawiciela delegował Zarząd Główny sekretarza Z. G. Juljusza Schaba, przedyskutowano konturowo ogólne punkty jak: jakiego rodzaju urzędnicy pocztowi będą umundurowani, koszty umundurowania i czasokres noszenia tychże, forma i z jakich części ma składać się mundur oraz gatunek i kolor materjałów.

Po obszernem omówieniu poszczególnych punktów — p. Przewodniczący Komisji odroczył dalsze obrady do czasu zwołania następnej konferencji z tem, iż w międzyczasie zostanie zebrany potrzebny materjał informacyjny do poszczególnych punktów.

Ze swej strony Zarząd Główny Związku wyraża zadowolenie, — iż jeden z bardzo żywotnych postulatów dotyczących specjalnie Kolegów zajętych w wewnętrznej służbie wykonawczej (jak urzędników zatrudnionych w służbie okienkowej, ambulansowej i t. p.) ulegnie w najbliższym już czasie realizacji.

W piętnastą rocznicę

Dzień 11 listopada b. r., piętnastą rocznicę Niepodległości, święcił uroczyście cały Naród Polski, święciliśmy i my — pocztowcy.

Już teraz otrzymujemy szereg relacyj z odbytych uroczystości — urządzonych akademij, odczytów, pochodów i obchodów, bądź w licznych kołach i okręgach organizacyjnych, bądź też w poszczególnych urzędach pocztowych. Niesposób wszystkim poświęcić należne im miejsce. Ustąpmy miejsca stolicy — Warszawie.

Pocztowa Warszawa już od kilku tygodni przygotowywała się do godnego uczczenia piętnastej rocznicy Niepodległości. Na kilka tygodni przed dniem 11-go listopada zawiązał się Komitet zrzeszonych organizacyj pocztowych, — Związku Prac. P. T. i T. R. P., Związku Niższ. Prac. P. T. i T. R. P., Zrzeszenia Teletechników R. P., Pocztowego Koła Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Pocztowego Przysposobienia Wojskowego Okr. Warsz. i Stow. Rodziny Pocztowej Okr. Warsz. — celem urządzenia uroczystej Akademji Uczczenia XV-lecia Odzyskania Niepodległości, a Komitet Organizacyjny spotkał wysoki zaszczyt, gdyż protektorat nad akademją przyjął p. Minister Poczt i Telegrafów, inż. Emil Kaliński.

W wigilję 11-go listopada, o godz. 6 pp., w pięknej sali reprezentacyjnej Klubu Urzędników Państwowych, nastąpiło otwarcie akademji.

Sala i balkony rzęsiście oświetlone, estrada bogato udekorowana kwiatami i zielenią, powiewają sztandary związkowe, a ponad wszystkiem górują portrety Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na sali członkowie Sejmu i Senatu, wyżsi urzędnicy M. P. i T. i Dyrekcji, naczelnicy urzędów, przedstawiciele organizacyj i wielkie, wielkie rzesze pracowników pocztowych.

Przybywającego p. Ministra Kalińskiego wita orkiestra Związku Niższych Prac. P. T. i T. Marszem Pierwszej Brygady. Wraz z p. Ministrem przybywają: pp.: Wiceminister Drzewiecki, Dyrektor Gabinetu — Starzyński, Dyrektor Departamentu — Walcher i inni.

Słowo wstępne wygłosił Prezes Poczt. Koła Bezp. Bl. Współpr. z Rządem, członek Zarządu Głównego Związku, kol. Tadeusz Kostecki, a mottem Jego przemówienia była dewiza: — Naczelnem prawem — dobro Państwa.

Gdy przy zakończeniu przemówienia kol. Kostecki wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej urzędującego Prezydenta, i kiedy jednocześnie rozległy się dźwięki Hymnu Narodowego, wzniósł się ze sali potężny spontaniczny okrzyk — Niech żyje, niech żyje!!

Przemówienie okolicznościowe wygłosił p. Wacław Głazek, Nacz. Wydz. M. P. i T., zwracając się do uczestników akademji w te słowa:

„Panie Ministrze, Obywatele!

Piętnasta rocznica odzyskania po stuletniej przeszło niewoli Niepodległości! sto lat oczekiwania, sto lat męki, sto lat cierpień i łez, rozpaczy i nadziei, tworzenia legend o Bolesławowych rycerzach pod Pisaną Skałą w Dolinie Kościeliskiej, którzy uśpieni — ruszą orężnie, by mieczem Polskę wyrąbać, której wymodlić się nie dało przez wiek cały.

Piętnasta rocznica powrotu Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego z Magdeburga do Polski — Tego, co uśpionych rycerzy obudził, Tego — co w dniu 11 listopada iskrę, przez Siebie rzuconą w duszę najlepszych przedstawicieli wszystkich warstw naszego Narodu — od robotnika do możnego pana — rozpłomienił w pożar zaciętej walki o Niepodległość, który nam do dziś dnia światłem świeci wolności.

Wśród nas tu zebranych — których lwia część brała udział w walce o wolność — widzę młodych, co jak ruń zielona zboża na wiosnę cieszy duszę i napawa serce radością — młodych, którzy z naszych bark udręczonych zdejmą ciężar odpowiedzialności i na swe barki zabiorą trud znojny walki o utrwalenie mocy naszego Narodu.

Do Was — młodzi — kieruję z ramienia starszego pokolenia — te słowa, które się z duszy a serca rwą ku Wam.

Dla nas bowiem, cośmy własnym ramieniem rąbali zręby tej Polski naszej, którą Wam przekażemy — ta rocznica jest tylko wspomnieniem. Maluczko, a pochylimy się w znoju i trudzie, jak nasi weterani 63-go r. i tylko łzy radości — nie daj Boże żalu — ronić będziemy, patrząc na Was — jak cześć będziecie moc Polski — dziś nam przez Wielkiego Budowniczego stworzonej.

Dla Was — rocznica ta jest przyszłością i wzorem. Widzicie wysiłki nas wszystkich — od nieustającego w pracy pokojowej Wodza Narodu przez Rząd Nasz do nas wszystkich, którzy jak nasi polegli już towarzysze walk o Niepodległość — potrafimy w potrzebie żywot swój oddać za Polskę i Jej Wodza.

Twardo powiedział nasz Premjer: „wiem i widzę, jak wielkie walory reprezentuje mi dziś Polska i wiem napewno, że posiadamy wszelkie dane, aby w oparciu o nasze własne siły, nasza potęga narastała coraz wydatniej. Zadecyduje nas nie co innego, jak nieustępliwa twarda wola w działaniu, umiejętność podporządkowania celów jednostkowych wspólnym celom, sharmonizowania wysiłków jednostek w jednolitym kierunku.

Woli, energji i decyzji do pracy, która przed rządem stoi — nam nie zabraknie".

Kto mówić tak potrafi? Kto tak działać, jak mówi? Tylko ten — kto uczniem się czuje Marszałka, Jego ręką, kto przez wielki smutek i przez łzy ogromne i przez ukochań wielkich ukochanie tu przyszedł — w te krainy cudne Polski Niepodległej i tu o Niej chce śnić swe światy o potędze.

Dzień 11 listopada

I ożył wieszczów stary mit
Z męczeńskiej ożył krwi pradziada.
Oto wolności wstaje świt:
Dzień jedenasty listopada.

Wzniósł czoło nasz Żelazny Wódz,
Poświęcił krew i męstwo swoje,
By odwiecznego wroga zmóc —
Za wodzem polscy stoją woje.

Rycerski w piersiach zawrzał gniew,
Wódz mściwą wrogom wydał wojnę
Za ojców łzy, za ojców krew —
Za Wodzem polskie hufce zbrojne.

I polski dawno zmarły ptak
Rozwinął skrzydła znów w błękicie...
Podniósł się Naród i dał znak,
I dał orłowi nowe życie.

A orzeł, co przez tyle lat
Symbolem zawsze był pokoju,
Chcąc wydrzeć się z więziennych krat,
Do śmiertelnego stanął boju.

A jego głos to armat grzmot,
Szponami są bagnetów zęby,
Nastawił pierś na wrogi grot,
Osłania polskich granic zręby.

Minęły wojny, pierzchnął wróg,
A hen od Karpat aż po morze,
Polskiego chłopa lśniący pług
Spokojnie czarną glebę orze.

Co dawniej skrycie Polak czuł,
Śmiałemi dzisiaj głosim słowy,
I znowu dziatwa naszych szkół
Uczy się świętej polskiej mowy.

Po polsku szumi polski las,
Po polsku Wisła szmerem gada
I przyszedł znów wolności czas
W dzień jedenasty listopada.

Gdy znów wolności przyszedł świt,
My bronić będziem naszej ziemi!
Jak bagnet sterczy Tatrów szczyt
I morze groźnie się zaciemni...

Dla Ciebie Polsko nasza krew,
Dziś znów Twe święto opowiada,
Żołnierskiej trąbki dźwięczy zew:
Dzień jedenasty listopada!

ASTAN

A któż Go natchnął do tego? Mocarz! Siły, jak nasze idą, pokolenia za pokoleniami. Ziarnko do ziarnka składały, aż z setek tysięcy narodu urodził się nam — co się raz na stulecia, a może i dłużej zdarzać może — Mocarz, co dźwiga samotny na barach swych ciężar wielkości i ducha Narodu.

Takim jest Wódz Nasz Naczelny, Komendant żołnierskich dusz — Marszałek Piłsudski.

Braci pocztowa! Czy wśród nas jest mało żołnierzy? Czyście nie Wy walczyli o Polskę? A czy wśród młodych mało jest takich, co już odbywszy powinność wojskową — zbroją się nadal i w karnych szeregach przysposobienia wojskowego obok nas, starszych, stoją w ordynku do walki i utrwalenia Naszej Potężnej Polski?

Obywatele! Niech śni się nam Polska — od morza do morza. Nie taka Polska, aby w niej te dzieci, te córki nasze i te nasze syny tak cicho kwiliły, jak ptaszęta w sieci — a Polska — zdobna w Lwowskich dzieci czyny, w czyny — potęgą bijące w przestworza — jak czyn Naszego Dzisiejszego Wodza!

I Jemu też dzisiaj złóżmy przyrzeczenie — że tak jak On — my wszyscy w pracy naszej dla dobra Rzeczypospolitej nie ustaniemy, że mimo ciężkich chwil — przetrwamy, jak On, i jak On z tem większem zaparciem się siebie pracować będziemy, im ciężej nam będzie — dla dobra Tej, której imię Polska.

Niechaj dosięgnie Go — Samotnika — nasz głos oddany — potężny:

Niech żyje Marszałek Piłsudski!"

I znów potężne długotrwałe okrzyki — Niech żyje!, zmieszane z dźwiękami Pierwszej Brygady, były wyrazem uczuć uczestników akademji.

* * *

W części koncertowej, na wstępie Chór Mieszany Poczt. Przysp. Wojsk. pod Dyrekcją p. prof. Perkowskiego wykonał „Gaudemater", „Gdzie mi się podziały tulipany", oraz „Warjacje" — St. Wiechowicza, poczem p. Karol Benda, Art. Teatru Rozmaitości wypowiedział okolicznościową, b. wzruszającą deklamację.

Następnie kol. Henryk Merkel odśpiewał „Zaczarowaną Królewnę" — Galla i Arję Skołuby z op. „Straszny Dwór" — Moniuszki, p. Helena Zubowicz odśpiewała „Myślałem, że nie umie serce" — Maliszewskiego i „Cudne Oczy" — Friemana, a p. Aleksander Hernes odśpiewał „Na ust koralu" — Marczewskiego i „Nie wolno mi śnić" — Rybickiego.

W drugiej części koncertu p prof. Józef Tołkacz odegrał na fortepianie poloneza As-Dur i Schezzo Ha-mol — Chopina; p. Karol Szewczyk odśpiewał „Tęsknotę" — Battionelli'ego i „Barcarollę" — Galla; p. Helena Korfówna odśpiewała Dumkę Zosi z op. „Flis" — Moniuszki i „Pieśń o Komendancie" — Młynarskiego; p. Ignacy Dygas, Art. Opery Warszawskiej odśpiewał „Pieśni" — Niewiadomskiego, wreszcie znakomity Chór Męski Urzędników Telegrafu, pod Dyrekcją kol. A. Galbarczyka, odśpiewał „Pieśń Wojenną" — Moniuszki oraz „Sztandary Polskie w Kremlu" — Lachmana.

Rzęsiste oklaski zniewalały wykonawców do bisowania i wielokrotnego wracania na estradę.

Akompanjowała p. prof. Paulina Lewandowska.

Wychodzących żegnała pięknemi produkcjami orkiestra Zw. Niższych Prac. P. T. i T.

Całość akademji, bez przesady, imponująca, organizacja b. sprawna.

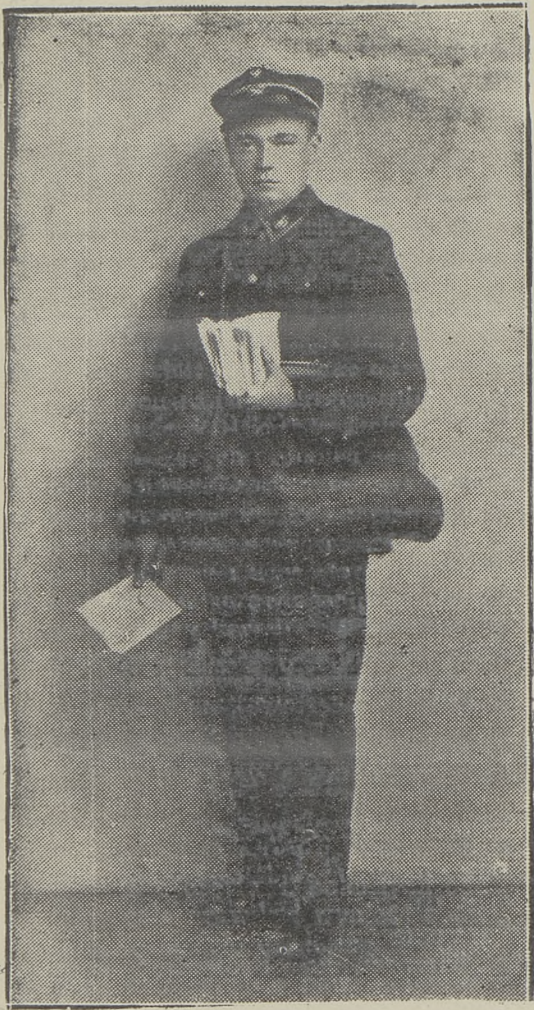
J. St.

Na posterunku...

Dnia 2/X b. r. padł z rąk bestjalskich morderców, liczący 30 lat najlepszy nasz kolega i jeden z najgorliwszych członków Związku, podurzędnik pocztowy, odznaczony Krzyżem Zasługi, Ś. P. Walenty Przebinda.

Padł na swoim posterunku pracy, jako listonosz pieniężny.

Ś. P. Przebinda był jednym z najlepszych pracowników pocztowych, tak pod względem zawodowym jak i społecznym, to też u swoich Władz przełożonych cieszył się pełnem zaufaniem i uznaniem. Był wzorem człowieka, oraz pracownika.



Ś. P. Walenty Przebinda niezależnie od swojej ciężkiej i bardzo odpowiedzialnej pracy zawodowej, był czynnym członkiem różnych organizacyj pocztowych, a to: sekretarzem „Ogniska Pocztowców", czynnym członkiem orkiestry pocztowej, zast. sekretarza Koła Miejsc. Nr. III Zw. Pr. P. T. i T. w Krakowie, czynnym członkiem P. P. W. i W. F. oraz Rodziny Pocztowej. Która tylko z tych organizacyj potrzebowała Jego pracy, wszędzie stanął w pierwszych szeregach i temsamem dawał przykład innym kolegom, że można pogodzić pracę zawodową z pracą dla dobra społecznego.

Jako kolega zawsze pogodny i o kryształowym charakterze, był każdemu bratem i w potrzebie zawsze służył pomocą i radą.

W dniu 4/X b. r. odbył się manifestacyjny pogrzeb ś. p. tragicznie zmarłego Kolegi.

Kondukt pogrzebowy prowadził w asyście licznego duchowieństwa świeckiego jak i zakonnego Ks. Infułat Kulinowski. przed konduktem postępowały, kompanja honorowa Pocztowego P. W. i W. F. Sztandary Związku Pracown. P. T. i T. w Krakowie oraz Sztandar Związku Niższych Pracown. P. T. i T., następnie korowód wieńców w liczbie 25, od Władz przełożonych, wszystkich Organizacyj, od poszczególnych grup kolegów i pracowników pocztowych, z terenu Krakowa oraz z Tarnowa.

Za zwłokami postępowała żona z dwuletnim synkiem, najbliższa rodzina, władze Dyrekcji Poczt. Tel. i Tel. w Krakowie, z Prezesem Dyrekcji Panem Inżynierem Gostwickim na czele, pracownicy urzędów pocztowych z nacz. u. p. Kraków p. Jarzyną na czele i społeczeństwo krakowskie w liczbie ponad 10.000 osób.

Od bramy cmentarnej do zimnej mogiły przenieśli na swoich barkach zwłoki Jego koledzy.

Nad otwartą mogiłą Chór Pocztowy odśpiewał pienia żałobne, imieniem Władz pożegnał Ś. P. Przebindę w bardzo gorących i serdecznych słowach Radca Dyr. Poczt p. Kolak, imieniem Związku i kolegów pożegnał ś. p. Przebindę w pięknych serdecznych i żałosnych słowach kol. Prezes Zarządu Okręgowego w Krakowie Kaznowski.

Przy dźwiękach orkiestry i sprezentowaniu broni przez Kompanję P. P. W. i W. F. opuszczono zwłoki do ciemnej mogiły na wieczny spoczynek.

Cześć Jego pamięci.

ODEZWA

Komitetu „Funduszu Wychowawczego" dla syna ś. p. Walentego Przebindy w Krakowie

Tragiczna śmierć ś. p. Walentego Przebindy, podurzędnika pocztowego z Krakowa odbiła się głośnem echem wśród całego społeczeństwa polskiego — wywołała głęboki wstrząs niepohamowanego oburzenia dla skrytobójczych morderców.

Żywo pozostaje jeszcze w naszej pamięci czysta i jasna postać ofiary krwawych złoczyńców.

Na posterunku pracy zawodowej padł jeden z najlepszych naszych kolegów i współpracowników.

Któż poda pomocną dłoń osieroconej nagle rodzinie — kto pokieruje losami niewinnego dziecięcia? Nie starczy sił zbolałej matce — wdowie na zabezpieczenie materjalnej, moralnej i duchowej przyszłości swego 2-letniego syna-sieroty.

Nie starczy jej niestety nasze najżywsze i najbardziej serdeczne współczucie.

My koledzy i współpracownicy Zmarłego pragniemy w innej formie ulżyć doli sierocej — pragniemy zebrać ofiarny grosz całego społeczeństwa polskiego, by nim trudną i ciężką dla syna - sieroty torować drogę przyszłości.

Syn ś. p. Walentego Przebindy nie może zginąć bezdomnie.

Rzucamy więc hasło utworzenia funduszu wychowawczego dla sieroty.

Ofiarne datki prosimy przekazywać na rachunek „Funduszu Wychowawczego" zapomocą rozesłanego blankietu P. K. O. Nr. 414354.

Ofiarodawcom cześć!

Komitet:

Przewodniczący: Jarzyna. Sekretarz: Madej. Członkowie: Kaznowski, Osikowicz, Korman, Frysztak, Sass, Hartman, Toboła, Karpiński, Malik, Schnerch.

Plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego w Poznaniu

Dnia 13 sierpnia 1933 r. o godzinie 10.30 zagaił posiedzenie prezes Zarządu Okręgowego kol. Jaszcz, witając przedstawicieli Zarządu Głównego w osobach wiceprezesa kol. Sasa i sekretarza kol. Hałasa, członków komisji rewizyjnej, oraz prezesów Kół Miejscowych.

Po przyjęciu porządku obrad, prezes Zarządu Okręgowego kol. Jaszcz wygłosił obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego za ubiegłe półrocze, charakteryzując warunki tej działalności, będącej pod znakiem kryzysu gospodarczego.

W swem przemówieniu wykazywał kol. Jaszcz starania i interwencje w Dyrekcji Poczt i Telegrafów i w Województwie w różnych sprawach, zgłaszanych przez Koła Miejscowe wzgl. członków organizacji, podkreślając, że w większej ilości wypadków załatwiono te postulaty pomyślnie.

Po omówieniu jeszcze szeregu spraw, jak obrony dyscyplinarne i prawne, zastępstwa urlopowanych, i dodatku klimatycznego dla Inowrocławia, przedstawił prezes kol. Jaszcz projekt Funduszu Ubezpieczeń, oraz proponowane przez Zarząd Okręgowy poprawki.

Dalsze sprawozdanie złożył skarbnik kol. Thiel za okres 9-miesięczny, wykazując pozycje przychodu i rozchodu, przyczem zaznaczył, że w żadnym wypadku nie przekroczono w budżecie preliminowanych kwot.

W imieniu Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie przewodniczący kol. Parzyński, uznając gospodarkę finansową Zarządu Okręgowego za racjonalną i oszczędną. Poczynione w tym okresie oszczędności przekraczają sumę 800 zł.

Następnie wiceprezes Zarządu Głównego kol. Sas wygłosił obszerny referat o działalności Zarządu Głównego, wspominając m. in. o audjencjach u nowego ministra poczt. i telgr. p. Kalińskiego, któremu przedstawiono najbardziej aktualne sprawy t. j. urlopów, sił zastępczych oraz awansów.

Projekt pragmatyki służbowej, zalega jeszcze w Prezydjum Rady Ministrów.

W ostatnim czasie spadł nowy cios na barki urzędników, a to wstrzymanie opłat szkolnych, Zarząd Główny nie mogąc uzyskać uchylenia takiego zarządzenia czynił w tym kierunku zabiegi, aby dzieci pracowników państwowych zostały w pierwszym rzędzie uwzględnione przy przyjmowaniu do Zakładów państwowych. Zabiegi te odniosły pomyślny skutek i takie zarządzenie zostało przez Ministerstwo Oświaty wydane.

Pogłoski o obniżce płac, których dużo krąży w prasie są bezpodstawne, gdyż na audjencji oświadczył p. Minister Skarbu: że dalsza obniżka płac pracowników państwowych nie jest przewidywana.

W dalszem swem przemówieniu dał kol. Sas pogląd na prace i zadania zbliżającego się kongresu, a przedewszystkiem podkreślił, potrzebę wytężenia wszystkich sił, w kierunku jaknajdalej idącej akcji samopomocy i omówił program samopomocy koleżeńskiej. Referat kol. Sasa nagrodzono licznemi oklaskami.

Kol. Jaszcz otworzył nad wszystkiemi sprawozdaniami dyskusję, w której zabierali głos koledzy Łowicki, Powązka, Włodarkiewicz, Jaśkiewicz, Noskiewicz i inni. Po rzeczowej dyskusji sekretarz Zarządu Głównego kol. Hałas, udzielił wyczerpujących wyjaśnień na wszelkie poruszone zagadnienia.

Po odczytaniu przez sekretarza wniosków na Walny Zjazd Delegatów od Zarządu Okręgowego i Kół Miejscowych Poznań 3 i Kępno, uchwaliło plenarne posiedzenie jednogłośnie wnioski w sprawie zwrotu kosztów położnych, przyznania sił zastępczych na przeprowadzenie urlopów, przyznania wag do monet dla urzędów o większym ruchu pieniężnym, niepotrącania dodatku ekonomicznego na czas wakacji za dzieci ponad 18 lat, obniżenia składek związkowych, tantjemy dla urzędników pracujących w centralach telefonicznych, przyznanie etatów stałych po egzaminie zawodowym, przyznnaia leżaków dla pracowników pracujących nocą w dekartacjach, przyznania kasjerom dodatku kasowego, przyznania pocztowcom i ich rodzinom jednorazowego wolnego przejazdu kolejami państwowemi, przyznania 50% zniżki kolejowej pracownikom kontraktowym i rodzinom pracowników pocztowych, przyznania umundurowania urzędnikom.

Wkońcu powzięto szereg uchwał organizacyjnych i budżetowych, poczem prezes kol. Jaszcz zamykając obrady, w serdecznych słowach podziękował za udział w zebraniu delegatom Zarządu Głównego i wszystkim obecnym.

CO PISZE PRASA ZAWODOWA

„Łącznik" organ Związku Urzędników Kolejowych w artykule p. t. „Nowe przepisy o czasie pracy na P. K. P." pisze o podniesieniu wymiaru normalnej tygodniowej pracy z 46 na 48 godzin. Zmiana ta nastąpiła na zasadzie ustawy z dnia 22 marca 1933 r.

W związku z tą ustawą władze kolejowe opracowały projekt zmian obowiązujących dotychczas norm czasu pracy na P. K. P.

„Łącznik" pisze:

„Znowu więc uderzenie w prawa pracownika. Po obniżeniu poborów, po klęsce moralnej i materjalnej spowodowanej wstrzymaniem awansów, szczebli i etatowań, po wprowadzeniu świętówek, po odjęciu różnych udogodnień i ułatwień życia, jak np. cofnięcie zwrotu opłat szkolnych za nasze dzieci, wreszcie po niesłychanem pogorszeniu naszych ubezpieczeń oraz bytu wysłużonych kolegów, którzy wyszli już z czynnej służby — znowu pojawia się chęć zwrócenia ostrza ciężkiej sytuacji kolejnictwa wywołanej kryzysem, choć może i nietylko kryzysem, przeciwko pracownikowi. A wszak nad tem wszystkiem wisi wciąż złowrogi bat redukcji, przenoszeń w stan spoczynku, komisji lekarskich...

Czyż przedłużenie czasu pracy ma być nową kroplą goryczy, dolaną do onego kielicha „małmazji", którą tak hojnie obdarzają władze pracownika kolejowego? A może to tylko konsekwencja owych nieprzemyślanych redukcyj, które doprowadziły do tego że dziś bez zmiany przepisów o czasie pracy, pracownik dawno zapomniał, że istnieją takie godziny które winny bezapelacyjnie do niego należeć. Więc przedłużyć czas pracy obowiązujący, boć wszyscy zapomnieli już, co obowiązuje, a co nie!

„Łącznik" zaznacza, że urzędnicy kolejowi zgadzając się z zasadą dotychczasowych przepisów, o czasie pracy na kolei, już przyjmowali na siebie sporo ciężarów w porównaniu z przepisami ustawy o 8-godz. dniu pracy, obowiązującej pracodawców w stosunku do swych pracowników,

„lecz na każdym innym, pozakolejowym terenie. Np. za rezygnację z normalnie wolnych wieczorów, nocy, niedziel i świąt nie otrzymują urzędnicy kolej wi żadnego ekwiwalentu. Cały szereg innych postanowień, m. inn. co do nieprzerwanej służby, najwyżej dozwolonej długości służby, możności spożywania posiłków podczas służby — stawia urzędników kolejowych w gorszem położeniu od pozostałych obywateli. O tych faktach zapominać nie wolno!".

„Głos Nauczycielski" organ Związku Nauczycielstwa Polskiego w artykule p. t. „O pomoc braterską" nawołuje do wytworzenia takich nastawień, takiej atmosfery, aby w ogromnej gromadzie nauczycielstwa zapanował duch rzeczywistego braterstwa. Jest to nakaz moralny i konieczność życiowa, płynąca z warunków zawodu nauczycielskiego. „Głos Nauczycielski" nadmienia, że

„kształtując w nowej Polsce pokolenia nowych ludzi, społecznych, musimy sami głęboko wniknąć w treść owego uspołecznienia, który to termin nie oznacza nic innego, jak wspólność, wspólne życie, wzajemną pomoc i wspólne działanie.

Stwierdzić należy, że nie zawsze i nie wszędzie stosunek nauczyciela do nauczyciela jest koleżeński lub nawet poprawny. Są to rzeczy niezwykle smutne wobec wielkości zadań, jakie naszemu zawodowi przypadły w udziale, a co gorsza, odbijające się na dobrem imieniu nauczycielstwa, jako całości. Twarda szkoła życia, którą przechodziliśmy zawsze, rozrzuceni po najbardziej głuchych zakątkach Rzeczypospolitej, zaostrzona obecnie ciężkiemi warunkami materjalnemi, winna nas była nauczyć, że jedynie braterstwo, jedynie serdeczna, a skuteczna pomoc wzajemna może nam dać siłę życia i bojowania o ideały.

Współpracując i pomagając sobie wzajemnie, winniśmy szczególną uwagę zwrócić na nasz „dorost" nauczycielski, na kolegów, którzy ledwo opuściwszy ławy seminarjum, czy pedagogjum weszli w koło naszych prac, nie mając szeregu potrzebnych wiadomości praktycznych. Taki młody kolega przybywając na wieś dla objęcia posady, nie wie, do kogo się zwrócić o radę, nie wie, gdzie sobie wyszukać mieszkanie, nie umie postępować z wieśniakami, nie wyobraża sobie nawet, że jego zachowanie się w sprawach czysto osobistych może być przyczyną pogorszenia stosunków między szkołą a środowiskiem. Któż, jak nie doświadczeni i starsi koledzy winni go uświadomić w tysiącu spraw związanych z praktyką życia na wsi, z obowiązkami i zwyczajami? Od kogóż ma oczekiwać przestróg, wskazówek i przedstawienia całokształtu zagadnień splecionych z naszym szczytnym zawodem?".

W zakończeniu „Głos Nauczycielski" podkreśla, że

„kwestja opieki w dziedzinie materjalnej, pomocy pedagogicznej i zawodowej dla młodszych i niedoświadczonych kolegów, kontraktowych, etatowych, czy praktykujących bezpłatnie jest jednym z momentów wielkiej pracy samowychowania obejmującego całe nauczycielstwo.

Hasło „wszyscy ludzie są braćmi", realizujmy przedewszystkiem na odcinku wielkiej rodziny związkowej".

„Czasopismo" organ Związku Umysłowych Pracowników Kolejowych w artykule p. t. „Z nowemi siłami" pisze o przygotowa-

niach do nowych wysiłków zawodowych a przedewszystkiem o

„większej aktywności Kas Koleżeńskich. Należałoby także pomyśleć o sprawach kredytowych i dostawie zapasów na zimę. Koledzy, pracujący na prowincji, zapewnie chętnie dopomogą kolegom z miast i w wypadku zwrócenia się o interwencję, nie odmówią pośrednictwa.

To wszystko wydaje się bardzo małe i niewarte dyskusji, a jednak dla wielu kolegów współpraca z kolegami z prowincji jest bardzo ważną i mogłaby znaleźć wzajemność w załatwianiu spraw szkolnych dzieci, czy też innych, dostępnych dla mieszkańców miast.

Łączenie tych wysiłków na terenie Związkowym wydać się może niecelowem lub trudnem, w wypadku jednak zwrócenia się o pomoc zarządów Kół, należałoby i w tym kierunku popracować.

Z tych kilku słów wynika, że nastająca jesień będzie bardzo owocna w wydarzenia o znaczeniu ogólnem, co wymaga wytrwałej solidarności członków naszego Związku. Okazując hart w ciężkich czasach kryzysu, nie możemy i w przyszłości zapomnieć, iż stanowisko pracującego inteligenta jest obserwowane, a w wielu wypadkach jest przykładem dla innych pracowników. Dlatego i w najmniejszych sprawach i ważnych musimy być solidarni i wzmocnieni nowemi siłami, musimy mężnie, a z troską o przyszłość powitać nowe czasy".

W dniach 13 i 14 sierpnia r. b. odbył się w Warszawie VIII Zjazd Delegatów Kół Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych.

Głos Niższych Funkcjonarjuszów i Pracowników Państwowych umieścił sprawozdanie ze Zjazdu i uchwalone rezolucje.

Rezolucja w sprawie położenia niższych funkcjonarjuszy brzmi:

„Zebrani na VIII Zjaździe Delegatów Kół Związku N. F. P. R. P., rozumiejąc i doceniając potrzebę jaknajdalej idących ofiar kiedy tego wymaga dobro i egzystencja Państwa i to ofiar nietylko materjalnych, lecz i poświęcenia krwi i życia obywateli — domagają się sprawiedliwego podziału ofiar na rzecz Państwa na wszystkie warstwy społeczeństwa.

Funkcjonarjusze niżsi stwierdzają, że trud utrzymania równowagi budżetowej niemal całym ciężarem zepchnięty został na barki pracowników państwowych przy niezrozumiałem dla szerokich rzesz pracowniczych oszczędzaniu klas posiadających.

Pobory służbowe obniżono w ciągu ostatnich dwóch lat kilkakrotnie przez: cofnięcie 15 proc. dodatku, dodatku stołecznego, kresowego, cofnięcie 10 proc. dodatku, podwyższenie opłat emerytalnych o 5 proc., wstrzymanie szczeblowania, awansów w grupach płac, zwiększenie norm podatku dochodowego, odbieranie etatów, niedostarczenie należnego umundurowania, przemianowanie na pracowników kontraktowych z równoczesnem obniżeniem płac o 20 do 25 proc.

Grozę położenia materjalnego niższych funkcjonarjuszów spotęgowały ostatnie zarządzenia Rządu, ograniczające pomoc lekarską do ostatecznych granic, oraz cofnięcie zwrotu opłat szkolnych.

Funkcjonarjusze niżsi stwierdzają, iż stan prawny niższych funkcjonarjuszów państwowych w ostatnim roku uległ znacznemu pogorszeniu wskutek dowolnego interpretowania przepisów ustawy o państwowej służbie cywilnej w odniesieniu do czasu pracy, spoczynku nocnego, święcenia niedziel i świąt i urlopów wypoczynkowych. Obowiązujące w tej dziedzinie prawa stały się wobec obecnego stanu rzeczy fikcją, niemającą żadnego znaczenia".

Pierwszy żołnierz Odrodzonej Polski

Historja Polski jest księgą z której kart chlubnych, a często i bolesnych odczytać możemy całą prawdę i wynieść zbawienne wskazania na dolę dzisiejszą.

Jeżeli cofniemy się pamięcią wstecz do okresu po ostatnim rozbiorze Polski w roku 1795, aż do ostatniego zwycięstwa w 1920 roku, to uprzytomnimy sobie, że okres ten był jedną wielką krwawą męką, krwawem zmaganiem się narodu polskiego z jarzmem niewoli i tyranji zaborców.

Po powstaniu Kościuszkowskiem, po wielkiej daninie krwi, złożonej przez setki i tysiące legjonistów Dąbrowskiego i żołnierzy ks. Józefa Poniatowskiego w wojnach prowadzonych przez Napoleona I, wreszcie po nieudanych powstaniach, w latach 1831 i 1863, przecierpieliśmy tyle udręki i prześladowań jak żaden naród na świecie. Ileż to najlepszych synów Ojczyzny cierpiało w więzieniach za walkę o podtrzymanie ducha narodowego, za walkę o wywolenie własnego narodu. Iluż ginęło na szubienicach, albo szło na wygnanie w tajgi Sybiru. Pędzono ich tam bezlitośnie, a krwią serdeczną znaczyli całą ciernistą drogę. Cierpieli głód i nędzę, cierpieli katusze, a wszystko poto, by Polska była wolną. Iluż to umierało z imieniem Polski na ustach? Imię Polski dla nich było kojącem talizmanem, który sprawiał, że katusze, cierpienia i męki znosili bez szemrania.

Po upadku powstania styczniowego rezygnacja i przygnębienie wzrosły. Poprzez Polskę popłynęła smętna melodja hymnu Ujejskiego „Z Dymem Pożarów". Oczekiwano zbawcy, co ukróci i przerwie straszną mękę, jaką naród przeżywał. Oczekiwano zbawcy, co przyjdzie i wyprowadzi Polskę z niewoli. Zbawcę tego zapowiadali nieśmiertelne świeczniki narodu polskiego, jak Mickiewicz, Słowacki i Krasiński.

Przepowiednie te ziściły się w krótkim czasie i ucieleśniły się w osobie Józefa Piłsudskiego, który już od dzieciństwa stykał się z żywem wspomnieniem walk o niepodległość Polski. Oddany do szkoły rosyjskiej za młodu, gdzie metody rusifikatorskie zadawały straszny cios młodej duszy Piłsudskiego, cierpiał w szkole, lecz w cierpieniu tem nie załamał się. Mając przed oczyma przeszłość Ojczyzny, przeżywa w pamięci dzieje narodu i przeznacza sobie w nich przyszłą rolę. Skazany na 5-cio letnie zesłanie na Syberję jako 19-letni młodzieniec, nie ustał w pracy dla Ojczyzny, lecz nie mając innego wyjścia, kształtował swój charakter i żył ideałami wolności.

Po powrocie do kraju zwrócił się Piłsudski przedewszystkiem do robotnika polskiego, słusznie sądząc, że tenże w swojej prostocie najgoręcej czuje, a nie mając nic oprócz życia i wolności do stracenia, chętnie tę ofiarę na ołtarzu Ojczyzny złoży. Rozumie bowiem Piłsudski, że Polskę trzeba własną krwią wywalczyć. Nie zawiódł się On na zapomnianym i upośledzonym ludzie polskim, robotnikach i chłopach, znalazł oddźwięk w ich sercach, zdobył ich twarde i spracowane ręce.

Niedługo, gdy Piłsudski budził naród ze snu, praca jego została przerwana, tajna drukarnia została przez rząd zaborczy wykryta, a za wydawanie „Robotnika" osadzono Piłsudskiego w X-ym pawilonie cytadeli warszawskiej, skąd przewieziony zostaje do Petersburga. Wykradziony przez swoich zwolenników ze szpitala św. Mikołaja w Petersburgu udaje się do Krakowa, by tam działać za sprawę wolności. Tam tworzy bojówkę P. P. S., zaprawia ją w karby żelaznej dyscypliny aby zdatną była do ciężkiej, ofiarnej i odpowiedzialnej służby.

Polacy nie rozumieli jeszcze intencji Piłsudskiego i wolą na polach dalekiej i obcej Mandżurji krew swoją przelewać. Piłsudski nie ustaje nadal w pracy dla dobra państwa, nie traci ducha i energji.

Przychodzi rok 1914 a z nim wojna europejska. Piłsudski zdawał sobie sprawę z ważności chwili i zdecydował się wziąć udział w tym wielkim zmaganiu się narodu. Powstały legjony. Niemcy zdając sobie sprawę z autorytetu Piłsudskiego, chcieli wykorzystać to na swoją korzyść, jednak prędko połapano się na dwulicowości polityki niemieckiej. Piłsudskiego aresztowano i osadzono w Magdeburgu.

Przychodzi dzień 6 listopada 1918 r., powstaje w Lublinie pierwszy rząd niepodległej Polski, na terenie okupacji austrjackiej, a dnia 10 listopada wraca Piłusdski z Magdeburga i rada regencyjna w Warszawie przekazuje mu swoją władzę. Zostaje naczelnikiem państwa.

O trudach i walkach Piłsudskiego dla dobra Ojczyzny powinien wiedzieć każdy polak, o czem może się dowiedzieć z dzieła p. t. „Pierwszy Żołnierz Odrodzonej Polski" w opracowaniu dr. Hincza, tembardziej, że dzisiaj czyha na nasze granice nieprzyjaciel z zachodu, wobec czego każdy polak powinien wiedzieć wiele krwi i trudu kosztowała wolność Ojczyzny i przez powyższe dzieło uczucie obywatela będzie takie, jakie posiada Marszałek Piłsudski dla Ojczyzny.

Ze swej strony polecamy amatorom dobrej książki historycznej pracę dr. Stefana Hinczy, wydaną nakładem Polskiego Instytutu Wydawniczego z. o. o. w Katowicach, i wierzymy w to mocno, że dzieło to znajdzie się w domu każdego naszego członka, jako właściwa historja.

Dzieło ukazało się w jednym wspaniałym tomie w artystycznej oprawie, zawiera około 600 stron druku w tem kilkadziesiąt ilustracji, łącznie z mapami na papierze bezdrzewnym w cenie zł. 30 za całość w 10 ratach miesięcznych po zł. 3, które są płatne na konto czekowe P. K. O. po otrzymaniu dzieła.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. † P.

EDWARD KAROL DALDER

członek Związku, były pracownik U. p. Warszawa, Łódź, Sosnowiec i Płock a ostatnio emeryt, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 4 sierpnia 1933 r. o czem powiadamia wszystkich Kolegów i Koleżanki zmarłego, pozostająca w nieutulonym żalu

Żona.

Warszawa, Mirowska Nr. 1, m. 63.

Cześć Jego pamięci!

Dnia 6 września 1933 r. zmarł po długiej chorobie długoletni członek i sekretarz Zarządu Okręgowego w Katowicach

ś. p. AUGUSTYN KUCZOWICZ

Zmarły, nie szczędząc trudów, poświęcał swe siły dla dobra organizacji. Cześć Jego pamięci!

Zarząd Okręgowy w Katowicach

Zarząd Główny

Obliczenie podatku dochodowego

Na liczne zapytania w sprawie obliczenia podatku dochodowego z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń przytaczamy poniżej tabelę, według której potrąca się podatek przy każdej wypłacie uposażenia.

1.	ponad	2.500	do	2.600	złotych	1,5%
2.	„	2.600	„	2.700	„	1,6%
3.	„	2.700	„	2.800	„	1,7%
4.	„	2.800	„	2.900	„	1,8%
5.	„	2.900	„	3.000	„	1,9%
6.	„	3.000	„	3.100	„	2 %
7.	„	3.100	„	3.200	„	2,1%
8.	„	3.200	„	3.400	„	2,2%
9.	„	3.400	„	3,600	„	2,3%
10.	„	3.600	„	3.800	„	2.4%
11.	„	3.800	„	4.000	„	2.5%
12.	„	4.000	„	4.200	„	2.6%
13.	„	4.200	„	4.400	„	2.7%
14.	„	4.400	,	4.800	„	2.8%
15.	„	4.800	„	5.200	„	2.9%
16.	„	5.200	„	5.600	„	3 %
17.	„	5.600	„	6.000	„	3.1%
18	„	6.000	„	6.400	„	3.2%
19.	„	6.400	„	6.800	„	3.3%
20.	„	6.800	„	7.200	„	3.4%
21.	„	7.200	„	7.600	„	3.5%
22.	„	7.600	„	8.000	„	3.6%
23.	„	8.000	„	8.800	„	3.9%
24.	„	8.800	„	9.600	„	4.1%
25.	„	9.600	„	10.400	„	4.3%
26.	„	10.400	„	11.200	„	4.6%
27.	„	11.200	„	12.000	„	4.9%
28.	„	12.000	„	13.000	„	5.3%
29.	„	13.000	„	14.000	„	5.7%
30.	„	14.000	„	15.000	„	6.1%
31.	„	15.000	„	16.000	„	6.5%
32.	„	16.000	„	17.000	„	6.8%
33.	„	17.000	„	18.000	„	7.1%
34.	„	18.000	„	19.000	„	7.4%
35.	„	19.000	„	20.000	„	7.7%
36.	„	20.000	„	22.000	„	8 %
37.	„	22.000	„	24.000	„	8.3%
38.	„	24.000	„	26.000	„	8.6%
39.	„	26.000	„	28.000	„	8.9%
40.	„	28.000	„	30.000	„	9.2%

Podstawą do ustalenia stopy procentowej przypadającego do potrącenia podatku stanowi wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczonego w stosunku rocznym.

Od dodatku mieszkaniowego nie płaci się podatku dochodowego.

W celu ustalenia stopy procentowej przy wypłacie jednorazowych wynagrodzeń dolicza się je do obliczonej w stosunku rocznym sumy ostatniego perjodycznego wynagrodzenia. Jeżeli mamy skalę podatkową od poszczególnych sum wynagrodzenia rocznego, łatwo wyliczymy podatek.

Przykład: uposażenie miesięczne w VIII st. sł. szczebel „b" samotnym wynosi 580 punktów × 43 mnożna = 249 zł. 40 gr. Roczne wynagrodzenie wynosi 249 zł. 40 gr. × 12 = 2.992 zł. 80 gr. Podatek wynosi zatem, jak wynika z powyższej tabeli — 1,9% czyli 249 zł. 40 gr. × 1,9% = 4,74 zł. plus 10% dodatku od podatku dochodowego = 4,74 zł. + 47 gr. 5.21 zł.

ZAMIANY

Kto z koleżanek lub kolegów w XI st. sł. z urzędów w Poznaniu zechce się zamienić na U. p. Tczew I.

Łaskawe zgłoszenia: **Marja Pawlaczykówna, Tczew I.**

Kto z kolegów lub koleżanek z urzędów Skarżysko, Radom, Lublin, Kowel, Równe Woł., Krzemieniec, lub okolicznych Dyrekcji Lubelskiej zamieni bezinteresownie swe miejsce służbowe na U. p. Słonim I.

Zgłoszenia: **Andrzej Malawski, urzędnik U. p. Słonim I.**

Kto z kolegów lub koleżanek w X st. sł z okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie zamieni miejsce służbowe na U. p. Łuck., za zwrotem kosztów przeniesienia.

Zgłoszenia proszę łaskawie kierować na adres: **Szymon Stein,** asystent X st. sł. U. p. Łuck I.

Kto z kolegów lub koleżanek w X st. st. Dyrekcji Warszawskiej zamieni miejsce służbowe na U. p. t. Bielsk podl., Gimnazjum państwowe na miejscu.

Zgłoszenia uprasza się nasyłać: „Koło Miejscowe Zw. Prac. P. T. i T. **Bielsk podl.**

Kto z koleżanek lub kolegów w XI st. sł. z U. p. Katowice I zamieni miejsce służbowe na U. p. Sosnowiec I lub inny okręgu Krakowskiego.

Zbłoszenia: Koło Miejscowe Zw. Prac. P. T. i T. **Sosnowiec 1.**

Kto z Koleżanek lub Kolegów w X lub XI st. z okręgu Dyrekcji Lwowskiej lub Lubelskiej zamieni miejsce służbowe na Up. Czortków. Zgłoszenia proszę kierować Mieczysław Gryziecki as. poczt. Czortków.

SZUKAM

adresu Ignacego Kordasa Stalickiego — Znających jego adres proszę o wiadomość: Jan Dąbski, Jagiellońska 62 — Grodno.

PODZIĘKOWANIA

Za udzieloną mi przez Zarząd Główny Związku prawdziwie życzliwą pomoc prawną, w związku z wytoczoną mi odpowiedzialnością materjalną przez Prokuratorję Generalną (która to sprawa trwa od 1926 r.) i za okazanie maximum dobrej woli, przez załatwienie tej kwestji z wielkiem wyrozumieniem i iście rekordowym pośpiechem, pomny staropomnego przysłowia, że „prawdziwego przyjaciela poznaje się w biedzie" pragnę tą drogą, złożyć moje najszczersze i najgorętsze podziękowanie, przyczem nadmieniam, że gdyby Zarząd Główny — nie zajął się tak gorliwie tą sprawą, nie miałbym możności poratowania się na rozprawach sądowych.

Ostatnio rozprawa odbyła się w Sądzie Apelacyjnym w Wilnie, w dniu 13.X r. b., gdzie powództwo przeciwko mnie zostało oddalone — przez zatwierdzenie wyroku Sądu Okręgowego.

E. Rajces,
Stołpce.

Szanownemu Zarządowi Głównemu Związku składam serdeczne podziękowanie za udzielenie mi pomocy w czasie choroby mej w Sanatorjum Związku w Zakopanem.

Andrzej Szymaniak
st. pocztyljon
w Jabłonce Orawskiej.

NOWE WYDANIA
polskich znaczków pocztowych

Emitowane ostatnio polskie znaczki pocztowe t. zw. okolicznościowe, wzbudziły powszechne zainteresowanie, widoczne nietylko w polskiej, ale i zagranicznej prasie, dzięki zastosowaniu najbardziej nowoczesnych metod ich produkcji.

Techniką stalorytniczą i drukiem wklęsłym wykonano u nas w roku bieżącym znaczki wartości 60 gr z okazji 700-letniej rocznicy założenia Torunia, znaczki wartości 30 gr dla uczczenia pamięci kpt. Żwirki i inż. Wigury, znaczki wartości 80 gr, wydane z okazji 400-lecia śmierci Wita Stwosza, zaś we wrześniu b. r. puszczono w obieg taką samą techniką sporządzone znaczki pocztowe wartości 1 zł 20 gr z ilustracją obrazu Matejki, przedstawiającego króla Jana Sobieckiego pod Wiedniem.

Nowe emisje polskich znaczków pocztowych wykonane są przez Polską Wytwórnię Papierów Wartościowych w Warszawie, która ujęła w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu najtrudniejszą z pośród technik graficznych w ramy własnej możliwości produkcyjnej.

Wysoki artystyczny i techniczny poziom naszych okolicznościowych znaczków pocztowych ma nietylko znaczenie lokalne; znaczki pocztowe są bardzo ważnym czynnikiem propagandy zagranicznej, dostając się bowiem do najdalszych zakątków świata, stają się reklamą swego kraju. Im znaczki pocztowe są piękniej i na wyższym poziomie technicznym wykonane, tem chętniej nabywają je zagraniczni filateliści i tem lepsze posiadają warunki naszej reprezentacji wobec adresatów na całej kuli ziemskiej.

Osiągnięcie dodatnich wyników w produkcji polskich znaczków pocztowych przyczyniło się również do realnych korzyści na polu handlowem.

W pierwszej połowie sierpnia b. r. odbył się w Atenach międzynarodowy przetarg na dostawę znaczków pocztowych dla Grecji. Warunki przetargu przewidywały bardzo wysoki poziom technicznego wykonania znaczków i zawierały ostre wymogi pod względem sprawności produkcji, zabezpieczeń ochronnych i ścisłej kontroli. Wśród światowych firm, wyspecjalizowanych w produkcji znaków wartościowych, stanęła do przetargu również i Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S. A. w Warszawie. Wynik przetargu okazał się dla polskiej firmy pomyślny. Grecka Komisja Techniczna, po zbadaniu przedłożonych przez każdą z konkurencyjnych firm wzorów, wydała orzeczenie korzystne dla Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, której oferta została w rezultacie przyjęta. Wartość zamówienia wynosi kilka miljonów drachm, dając zatrudnienie polskim pracownikom, przyczyniając się do zbytu polskich surowców i tworząc nową dodatnią pozycję w naszym bilansie handlowym.

Redaktor odpow.: **W. Godusławski.** Wydawca: **Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P.**, Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Warszawa, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.